

IHOR SRIBNIAK

Stołeczny Uniwersytet Kijowski im. Borysa Hrinchenki
Kijów, Ukraina

Granica polsko-sowiecka w działaniach agentów ukraińskich służb specjalnych w 1921 roku

Wstęp

Jednym ze skutków międzypaństwowego i politycznego uregulowania sytuacji po zakończeniu polsko-sowieckiego konfliktu zbrojnego lat 1919–1920 było przywrócenie granicy między polskim państwem a Rosją bolszewicką. Utworzenie granicy i jej ochrona wymagały znacznych wydatków, gdyż ogólna jej długość wynosiła ponad 1400 kilometrów, a przy tym przechodziła ona teraz przez miejscowości, które wcześniej nigdy nie znajdowały się w pasie przygranicznym. Jeszcze jednym skutkiem pojawienia się granicy było rozcięcie kilku ukraińskich regionów oraz rozdzielenie zamieszkujących je społeczności, które stanowiły wspólnotę kulturową i narodową mającą szerokie powiązania i podobną mentalność.

Rosja sowiecka po podpisaniu z Polską traktatu pokojowego w Rydze w marcu 1921 roku nie zrezygnowała ze swoich planów destabilizacyjnych. Bolesna porażka podczas bitwy warszawskiej oraz upokorzenie, jakiego Moskwa doznała w wyniku polskiego triumfu wojskowego sprzyjało kształtowaniu się wśród sowieckich elit władzy pragnień rewanżu oraz zemsty na Polsce. Zarazem na tym etapie bolszewicy byli zmuszeni przyznać, że upadły ich plany wyeksportowania rewolucji do Europy, choć nadal wspierali wszelkimi sposobami inspirowane i finansowane przez siebie organizacje skierowane przeciwko polskiej administracji.

Podobny był stosunek Moskwy do Rumunii, która objęła swoimi granicami ziemie mołdawskie. Rząd bolszewicki konsekwentnie kwestionował prawomoc-

ność tego aktu. Sowietci nie porzucali nadziei na to, że sytuacja międzynarodowa zmieni się na ich korzyść, co pozwoli im „odzyskać” ziemie mołdawskie i włączyć je do terytorium Związku Socjalistycznych Republik Sowietkich (ZSRS). W tych okolicznościach zgoda na normalizację stosunków sowiecko-rumuńskich (podobnie jak i sowiecko-polskich) łączyła się z uważną obserwacją sytuacji społeczno-politycznej w Polsce i Rumunii, tym bardziej że na terenach tych krajów nadal funkcjonowały obozy Armii Ukraińskiej Republiki Ludowej (URL). Moskwę mocno irytowało, że Warszawa i Bukareszt nadal tolerowały przedstawicielstwa dyplomatyczne URL, a polski Tarnów został – choć na krótki okres – siedzibą Centrum Państwowego URL na emigracji.

Historiografia problemu

Ochronie państwowych granic polsko-sowieckiej i rumuńsko-sowieckiej w kontekście konfrontacji wywiadów wojskowych – z jednej strony służb polskich i ukraińskich, z drugiej zaś struktur kontrwywiadowczych bolszewickiej Czeka (ВЧК, Ogólnorosyjska Komisja Nadzwyczajna do walki z kontrrewolucją i sabotażem) – do niedawna nie poświęcano należytej uwagi ani w polskiej, ani w ukraińskiej historiografii. Zarazem przez ostatnie trzydzieści lat zebrano znaczny materiał faktograficzny dotyczący tematów pokrewnych, zwłaszcza działalności Sztabu Partyzancko-Powstańczego (SPP) przy Kwaterze Głównej Wojsk URL, a także różnych aspektów działania polskiego wywiadu wojskowego.

Pierwsze wzmianki o istnieniu na polskim pograniczu punktów kontrolno-wywiadowczych – ważnego elementu ruchu partyzancko-powstańczego na Ukrainie (walczącego pod hasłami URL) – są zawarte w rozprawie doktorskiej oraz innych publikacjach autora niniejszego artykułu¹. Równocześnie naukowym opracowaniem działalności SPP zajął się Wołodymyr Sidak, który prowadził badania korzystając z przekazanych do Ukrainy kopii materiałów z polskiej Biblioteki Narodowej w Warszawie². Temat ten zwrócił uwagę także ukraińskich naukowców z diaspory, zwłaszcza Wasyl Weryga przeanalizował niektóre aspekty funkcjonowania SPP pod kątem przygotowania przez Sztab drugiej

¹ I. Срібняк, Військова діяльність Уряду УНР в екзилі (1921–1923 рр.), дис. канд. іст. наук: 07.00.02, Київський ун-т ім. Тараса Шевченка, Київ 1995, (машинопис) ss. 216; idem, *Обеззброєна, але нескорена: Інтернована Армія УНР у таборах Польщі й Румунії (1921–1924 рр.)*, Київ–Філадельфія 1997, s. 82–108; idem, *Діяльність Партизанського-Повстанського Штабу при Головній Команді Військ УНР у 1921 р.*, „Український історичний журнал”, 2001, № 5, s. 107–120.

² В. С. Сідак, *Повстансько-партизанський штаб Державного центру УНР в еміграції (1921 р.)*, Київ 1995.

зимовей wyprawy Armii Powstańczej URL³. Sądząc po obiecujących tytułach, rozwinięciem wstępnych ustaleń mogłyby być prace Tetiany Płazowej, tak się jednak nie stało; w dodatku autorka używa niewłaściwej terminologii (na przykład: „Український Партизансько-Повстанський Штаб” – tymczasem штаб tak nigdy się nie nazywał), być może dlatego, że nie zapoznała się przynajmniej ogólnie z wcześniejszymi opracowaniami, w każdym razie nie uważała za stosowne wspomnieć o publikacjach innych badaczy historii SPP⁴. Prawie nic nowego nie znalazło się w kolejnym artykule T. Płazowej i Mychajła Dzery, zamieszczono w nim natomiast stereotypowe opinie o „zaangażowaniu” historiografii ukraińskiej, która „kształtowała się dzięki staraniom dwóch przeciwstawnych obozów badawczych” (i to w 2009 roku!)⁵. Znaczny wkład w studia nad działalnością SPP wniósł natomiast Waczesław Wasylenko, który ustalił proveniencję wielu cennych dokumentów przechowywanych w Profilowym Archiwum Państwowym Służby Bezpieczeństwa Ukrainy⁶. Później tą problematyką zajmowali się inni historycy ukraińscy, wyniki ich poszukiwań i analiz wzbogaciły źródłowy materiał, a zarazem wyjaśniły nierozpoznane wcześniej wątki historii SPP i narodowego oporu antybolszewickiego na Ukrainie⁷.

Pewne zasługi w badaniu tego zagadnienia mają także polscy historycy, którzy przeanalizowali, uwzględniając szerokie tło historyczne, koleje życia i działalności ukraińskiej emigracji politycznej w Polsce, m.in. funkcjonowanie

³ В. Верига, *Листопадовий рейд*, Київ 1995.

⁴ Т. І. Плазова, *Український Партизансько-Повстанський Штаб та його участь в організації антибільшовицької боротьби в Україні (1920–1921 рр.)*, дис. канд. іст. наук: 20.02.22, Національний ун-т „Львівська політехніка”, Львів 2005, (машинопис), 187 арк.; eadem, *Формування Українського Партизансько-Повстанського Штабу як координатора антибільшовицької боротьби у 1921 р.*, „Вісник Національного університету „Львівська політехніка””, 2006, № 571 (*Держава та армія*), s. 262–268.

⁵ М. М. Дзера, Т. І. Плазова, *Діяльність розвідувального відділу Українського Партизансько-Повстанського Штабу*, „Науковий вісник Львівського національного університету ветеринарної медицини та біотехнологій імені С.З. Гжицького”, т. 11, 2009, № 3 (42), ч. 1, s. 355–361.

⁶ В. Василенко, *Документальні свідчення про підготовку в Україні загального антибільшовицького повстання та відновлення УНР (1921 р.)*, „З архівів ВУЧК-ГПУ-НКВД-КГБ”, 2008, ч. 1–2 (30/31), s. 138–196.

⁷ В. М. Щербатюк, *Організаційно-оперативні заходи державного центру УНР з підготовки всеукраїнського повстання 1921 року: сучасна вітчизняна історіографія*, „Юридичний часопис Національної академії внутрішніх справ”, 2016, № 1, s. 162–178; Я. М. Файзулін, *Другий Зимовий похід в контексті української національно-визвольної боротьби 1917–1921 років*, дис. на здобуття наукового ступеня кандидата історичних наук за спеціальністю 09.00.12. – Українознавство, Київський національний університет імені Тараса Шевченка, Київ 2008 (машинопис).

obozów internowanych żołnierzy Armii URL⁸. Jeśli chodzi o wykazanie specyfiki konfrontacji wywiadów wojskowych Polski i URL z jednej strony i struktur kontrwywiadowczych bolszewickiej Czecha z drugiej, najwięcej wniosły monografia Jana Jacka Bruskiego⁹ i artykuł Krzysztofa Danielewicza¹⁰.

Należy podkreślić celowość dalszego wzbogacania podstawy źródłowo-dokumentowej omawianego zagadnienia i pokrewnych nisz tematycznych przez publikowanie dokumentów przechowywanych w archiwach ukraińskich¹¹. Zarazem wydaje się ważne opracowanie również materiałów z archiwów polskich, zwłaszcza znajdujących się w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich we Wrocławiu oraz w Bibliotece Narodowej w Warszawie. Źródła te mają znaczący potencjał faktograficzny, umożliwią przedstawienie w miarę pełnego wachlarza aspektów wspólnej walki URL i Polski przeciw moskiewskiemu bolszewizmowi¹².

Utworzenie sieci punktów kontrolno-wywiadowczych przez ukraiński i polski wywiad wojskowy

Plany Moskwy co do destabilizacji polskiego państwa i społeczeństwa nie były tajemnicą dla Warszawy, która z kolei była zainteresowana zdobyciem jak najbardziej szczegółowych informacji wywiadowczych o dyslokacji jednostek Armii Czerwonej oraz o nastrojach społecznych ludności Ukrainy sowieckiej. Informacje były pozyskiwane przede wszystkim przez wyspecjalizowaną własną sieć wywiadowczą, której organizacją zajmował się Oddział II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, a również dzięki współpracy z odpowiednimi struk-

⁸ Z. Karpus, *Jeńcy i internowani rosyjscy i ukraińscy w Polsce w latach 1919–1924. Z dziejów militarno-politycznych wojny polsko-radzieckiej*, wyd. 2, Toruń 1997; J. J. Bruski, *Petlurowcy. Centrum Państwowe Ukraińskiej Republiki Ludowej na wychodźstwie, 1919–1924*, Kraków 2004; E. Wiszka, *Emigracja ukraińska w Polsce 1920–1939*, Toruń 2004.

⁹ J. J. Bruski, *Miedzy prometeizmem a Realpolitik. II Rzeczpospolita wobec Ukrainy Sowieckiej 1921–1926*, Kraków 2010, s. 110–114.

¹⁰ K. Danielewicz, *Udział Ekspozytury Wewnętrznej nr 5 Oddziału II Sztabu Generalnego we Lwowie w przygotowaniach i przeprowadzeniu drugiego pochodu zimowego gen. Jurko Tiutiunnyka w listopadzie 1921 roku*, [w:] *Polski wywiad wojskowy 1918–1945*, red. P. Kółkowski, A. Peplowski, Toruń 2006, s. 130–163.

¹¹ *Розвідка і контррозвідка України. 1917–1921 рр. Збірка документів та матеріалів*, ред. В. С. Сідак, Київ 1995; В. Ф. Верстюк, Я. М. Файзулін, В. В. Скальський, Юрій Тютюнник: від „Двійки” до ГПУ. Документи і матеріали, Київ 2011.

¹² I. Sribniak, *Республіка Польща і Українська Народна Республіка у боротьбі з більшовизмом у 1921 р. Організаційно-агентурна діяльність Партизансько-Повстанського штабу при головній команді Військ УНР (за матеріалами ЗНіО і БН)*, [w:] *Rozpad imperiów. Kształtowanie powojennego ładu w Europie Środkowo-Wschodniej w latach 1918–1923*, red. M. Gibiec, G. Hryciuk, R. Klementowski, Wrocław–Warszawa 2020, s. 492–507.

turami Armii URL. Cennym źródłem wiedzy o sytuacji w Ukrainie sowieckiej były też świadectwa osób, które decydowały się na nielegalne przekroczenie sowiecko-polskiej granicy z przyczyn osobistych. W zasadzie od razu granica stała miejscem nie tylko zbierania informacji o treści poufnej od tej kategorii osób, lecz także przerzutu wywiadowców i emisariuszy miejscowego podziemia oraz oddziałów partyzanckich walczących pod sztandarem URL na obszar sowieckiej Ukrainy.

Dążenia Centrum Państwowego URL do skoordynowania ludowego ruchu oporu i objęcia kierownictwa nad nim zaowocowały utworzeniem w lutym 1921 roku Sztabu Partyzancko-Powstańczego przy Głównej Komendzie Wojsk URL. Zadaniem SPP było przygotowanie i przeprowadzenie przyszłego antybolszewickiego powstania zbrojnego. Najpierw, w Tarnowie, Sztab ów liczył od pięciu do siedmiu osób. Wkrótce ze względu na potrzebę zorganizowania i prowadzenia rzetelnej i planowej pracy o treści wywiadowczej i agenturalnej na terenach sowieckiej Ukrainy został znacznie rozszerzony zakres działalności SPP i powiększony jego skład. Już 12 marca 1921 roku we Lwowie przy sztabie VI Armii Wojska Polskiego powołano ukraiński oddział informacyjny (wywiadowczy) „Ewidencja-II” (dowódca – podpułkownik Oleksandr Kuźmiński), składający się z sekcji organizacyjnej (dowódca – sotnik Hałajda), politycznej (porucznik Mocakiwski), rejestracyjnej (porucznik M. Michajłyk) i ewidencyjnej (porucznik Mykoła Iwaniw)¹³.

„Ewidencja-II” powstała w celu „organizacji i ułatwienia kierowania ludźmi na Ukrainie”, a także nawiązania lepszej łączności z lokalnymi oddziałami partyzanckimi i grupami powstańczymi. W pracy w terenie miały jej pomagać tzw. punkty kontrolno-wywiadowcze (KWP) funkcjonujące w pasie przygranicznym oraz ich podpunkty usytuowane bezpośrednio na granicy; tryb tworzenia obu jednostek określała osobna instrukcja zatwierdzona przez dowódcę SPP generała-chorążego Jurija Tiutiunnyka. Wykonanie tego zadania utrudniał brak wyszkolonych oficerów, w punktach i podpunktach kontrolno-wywiadowczych utrzymywały się wakaty. Należy zauważyć, że na komendantów KWP powołano wyłącznie oficerów polskiego wywiadu wojskowego z II Oddziału Sztabu Generalnego WP (tzw. „dwójki”). Ich podstawowe zadanie polegało na koordynacji wysiłków służb specjalnych Polski i URL, a także na opracowywaniu informacji uzyskanych przez informatorów i wywiadowców SPP.

Pierwsze dwa KWP – nr 1 w Tarnopolu i nr 2 w Dubnie z mniejszymi ośrodkami przy granicy w Podwołoczyskach, Łanowcach i Korcu – rozpoczęły pracę pod koniec marca 1921 roku. Przyjmowały one wszystkich ludzi, którzy docie-

¹³ Центральний державний архів вищих органів влади і управління України, Київ [Centralne Państwowe Archiwum Wyższych Organów Władzy i Rządu Ukrainy, Kijów] (dalej: ЦДАВО України), ф. 2297, оп. 1, спр. 29, арк. 1.

rali do Polski po nielegalnym przekroczeniu granicy polsko-sowieckiej; w tych punktach mogli na krótko zatrzymywać się również ci, którzy mieli wyruszyć z misjami na teren Ukraińskiej Socjalistycznej Sowieckiej Republiki (USRS). Wszyscy „nowi przybywający z Ukrainy byli przepytывani [...] w celu ustalenia ich wiarygodności [tj. oddania ideom URL – I.S.]”, po czym „cały niepewny element był kierowany do obozów [internowanych – I.S.]”¹⁴. Kontrolę osób, które docierały do punktów z obozów w celu wykonania różnego rodzaju zadań na Ukrainie przeprowadzali oficerowie „Ewidencji-II” we Lwowie albo przy KWP. Wśród ludzi przybyłych z Ukrainy wykryli oni trzydzieści podejrzanych osób, a jeszcze dwadzieścia osób spośród tych, którzy mieli wyruszyć na Ukrainę – i odesłali ich do obozów¹⁵.

W swojej codziennej działalności oficerowie ukraińscy w KWP kierowali się specjalnymi szczegółowymi wytycznymi dotyczącymi zakresu ich obowiązków. Obejmowały one m.in. przygotowanie akcji przekroczenia granicy przez emisariuszy i wywiadowców SPP oddelegowanych z zadaniami specjalnymi na Ukrainę. Do tego celu należało wykorzystać trzy podpunkty funkcjonujące przy samej granicy na terytorium Polski. Przy pomocy działających tam kierowników pracy dany KWP powinien „ustalić miejsca najbardziej bezpiecznego przekroczenia granicy na tamtą stronę” i zebrać dokładne informacje o topografii miejscowości, żeby dokładnie wiedzieć, „gdzie można przekraczać granicę”, gdzie są brody i inne specyficzne elementy nadgranicznych okolic, znać dyslokację stałych posterunków bolszewickiej straży granicznej. Był też zobowiązany „wyszukać w pasie granicznym na terenie Ukrainy pewnych ludzi, dla których ta sprawa była bliska, którzy mogliby przyjmować ludzi przekraczających granicę i kierować ich dalej w głąb Ukrainy”, ponadto „przez swoich ludzi starać się sprawdzać te osoby, które były kierowane z punktu na Ukrainę, a również tych, którzy przedostają się z Ukrainy do Polski w celu ustalenia ich prawdziwego charakteru politycznego i zamiarów”. Do zadań kierownika pracy KWP należało także zaplanowanie i przygotowanie „dróg etapowych w głąb Ukrainy dla przerzucanych przez granicę osób, żeby umożliwić im bezpieczną drogę na Ukrainę, organizując możliwie dalej, po drugiej stronie granicy, punkty pośrednie na wsiach w okolicach pasa monitorowanego przez punkt”¹⁶. Ponadto jego obowiązkiem było składanie raportów do sekcji etapowej SPP: codziennie miał podawać liczbę osób, które dotarły z Ukrainy w ciągu doby i osobno liczbę osób przerzuconych przez granicę na Ukrainę, natomiast co tydzień informować o bieżącej działalności punktu¹⁷.

¹⁴ Ibidem.

¹⁵ Ibidem.

¹⁶ ЦДАВО України, ф. 2297, оп. 1, спр. 3а, арк. 4.

¹⁷ Ibidem, арк. 43в.

„Ewidencji-II” podlegało dwunastu wywiadowców i pięciu kurierów, w wyniku ich pracy uzyskano „materiał wywiadowczy i wyczerpujące informacje co do dyslokacji wroga na terenie Ukrainy lepsze niż Ewidencja-I – wywiad dowództwa VI Armii Wojska Polskiego)”¹⁸. Do osiągnięcia tych efektów przyczyniali się też oficerowie „Ewidencji-II” dając wywiadowcom dokładnie sformułowane polecenia wywiadowcze (choć nie wszystkie mogły być wykonane). Oni też wybierali kandydatów na zastępstwo dowódców rejonów i dowódców sztabów rejonów, do których również kierowano wytyczne wywiadowcze. Jeszcze jednym źródłem informacji dla „Ewidencji-II” były świadectwa „przybywających z Ukrainy wysłanników od organizacji powstańczych, a niekiedy także od osób zupełnie przypadkowych”, wykorzystywano „przekazane przez nich materiały jako podstawę do sporządzenia raportów wywiadowczych”¹⁹.

Systematyczna praca tylko dwóch KWP umożliwiła wysłanie do 1 czerwca 1921 roku na Ukrainę z różnymi zadaniami dwustu oficerów Armii URL. Jednak zwiększenie ogólnego zakresu działalności SPP na skutek aktywizacji ruchu partyzancko-powstańczego wiosną tego roku pilnie wymagało rozszerzenia sieci punktów granicznych. Podpułkownik O. Kuźmiński 13 czerwca zwrócił się do porucznika Jerzego Kowalewskiego z raportem (nr 106), w którym wskazywał na niedostateczną liczbę KWP – działały tylko w Tarnopolu i Dubnie, co „zupełnie nie wystarczało do obsługi takiego wielkiego odcinka okolicy nadgranicznej od Dniestru do Prypeci”. Te dwa punkty „z wielkim wysiłkiem” kontrolowały ruch w okolicach Husiatyna, Podwołoczysk, Łanowców i Berezna, podczas gdy takie ważne kierunki jak Szepetówka, Ostróg, Korzec, Równe, Sarny, Korosteń, Żwaniec, Barszczów, Skała, Czortków, Iziasław, Szumsk zostały zupełnie „poza kontrolą”. O. Kuźmiński uważał, że „w celu skutecznego prowadzenia naszej wspólnej pracy [...] koniecznie trzeba [...] należałoby pilnie utworzyć jeszcze trzy punkty kontrolno-wywiadowcze”²⁰. Proponował w związku z tym reorganizację sieci KWP – jego zdaniem powinna wyglądać następująco: KWP nr 1 w Kopyczyńcach z placówkami w Okopach-Kudryńcach, Skale, Husiatynie; nr 2 w Tarnopolu z placówkami w Satanowie, Podwołoczyskach i Łanowcach; nr 3 w Krzemieńcu z placówkami w Jampolu, Szumsku, Kuniowie; nr 4 w Równem z placówkami w Mieżyroczu, Korcu, Rokitnem; nr 5 w Sarnach z placówkami w Blezowej, Snowydowyczach, Kisaryczach. Według podpułkownika O. Kuźmińskiego „przy takim usytuowaniu i takiej ilości punktów sprawa wywiadu uzyska charakter racjonalny i niewątpliwie będzie owocna”²¹. Przewidywano, że zespół każdego KWP będzie się składał z pięciu (w Krze-

¹⁸ Ibidem, спр. 29, арк. 13в.

¹⁹ Ibidem.

²⁰ Ibidem, спр. 3а, арк. 1–13в., 18–19.

²¹ Ibidem.

mieńcu – czterech) osób, współpracownicy mieli otrzymywać miesięczne uposażenie pieniężne i odpowiednie sumy na wydatki organizacyjne. Ogólny budżet miesięczny wszystkich KWP miał wynosić 480 tys. rubli carskich, 1300 tys. rubli sowieckich, 500 tys. karbowanów ukraińskich²².

Wkrótce propozycja O. Kuźmińskiego została zaakceptowana przez Sztab Generalny Wojska Polskiego, a Sztab Partyzancko-Powstańczy w połowie czerwca 1921 roku przeniesiono do Lwowa, gdzie przeprowadzono jego reorganizację. Z „Ewidencji-II” utworzono II Oddział Informacyjny (wywiadowczy) SPP. Na rozkaz dowódcy SPP nr 2 z 22 czerwca tegoż roku dokonano nominacji osobowych w składzie nowo utworzonego II Oddziału: jego kierownikiem został podpułkownik O. Kuźmiński, kierownikiem sekcji ofensywy – podpułkownik Mytrofan Oczeredko, kierownikiem sekcji defensywy – sotnik Nykodym Hrynewicz, kierownikiem części organizacyjnej – porucznik Mychajło Mychajłyk, kierownikiem sekcji prasowej – porucznik M. Iwaniw, kierownikiem części ewidencyjnej – p.o. sotnik N. Hrynewicz przy pomocy porucznika Oleksandra Salskiego (który prowadził kartotekę zamiast Haliny Dąbrowskiej). Biuro kontroli paszportowej nadzorował podchorąży Bilecki. Oddział miał w swoim składzie kilku pracowników technicznych: kancelarystkę Semenowicz, grafików Malinowskiego i Maciszewską, drukarza chorążego Mykołę Lewaka (Liwaka). Podlegało II Oddziałowi siedmiu stałych wywiadowców²³.

Bardzo ważnym efektem dwóch miesięcy działania „Ewidencji-II” było ustalenie się „pewnego systemu pracy” KWP, który stał się podstawą dalszego funkcjonowania sekcji SPP. II Oddział kontynuował dotychczasową praktykę polegającą na przygotowaniu kurierów i wywiadowców do ich zadań, regularnie organizując dla nich kursy krótkoterminowe. W ten sposób wyszkolono 46 osób, które zostały oddelegowane na Ukrainę w celu zastąpienia dowódców oddziałów wywiadowczych grup powstańczych i rejonów, a także zbudowania sieci agenturalnej w Zwiagieli, Szepetówce, Nowogrodzie Wołyńskim, Starokonstantynowie, Kamieńcu Podolskim. Przez KWP na Ukrainę wyruszyli również komendanci specjalnych placówek wywiadowczych (rezydenci) w Odessie i Kijowie. Łącznie w tym czasie KWP oddelegował dziesiętnastu wywiadowców (wróciło szesnastu z nich) i pięć misji kurierskich, którym zlecono sto trzy zadania wywiadowcze (wykonano – 43)²⁴.

Przez KWP przewinęło się około stu pięćdziesięciu osób (m.in. Iwan Bondar, o. Hryhorij Melnyk, porucznik Mychajło Michalski, Prokop Nikiforow, porucznik Mykoła Samarski, Wołodymyr Korytko, Anatolij Dżułyński oraz inni), których świadectwa odnotowano w tzw. protokołach zeznań²⁵. Wszystkie uży-

²² Ibidem, арк. 22.

²³ ЦДАВО України, ф. 2297, оп. 1, спр. 29, арк. 2–23в.

²⁴ Ibidem, арк. 23в.–3.

²⁵ Ibidem, спр. 28, арк. 12–26, 28, 35, 47.

skane od nich informacje przekazywano następnie do części ewidencyjnej SPP do dalszego wykorzystania.

W marcu–lipcu 1921 roku wysłannicy podziemia ukraińskiego dostarczyli do KWP około dwustu czasopism bolszewickich i dwadzieścia rozkazów wydanych różnym bolszewickim jednostkom wojskowym i dywizjom, między innymi rozkazy operacyjne z wymienieniem składu jednostek i ich liczebności. Przekazywali też schematy dyslokacji poszczególnych jednostek bolszewickich, które w połączeniu z informacjami uzyskanymi przez wywiadowców pozwalały ustalić rozmieszczenie oddziałów Armii Czerwonej w Ukraińskiej Socjalistycznej Republice Sowieckiej (USRS). Kierujący pracami KWP zbierali ponadto dane dotyczące różnych instytucji sowieckich oraz poszczególnych osób, które w nich pracowały (ogółem 147 osób), a także różnych podziemnych organizacji antybolszewickich podporządkowanych Borysowi Sawinkowowi, przewodniczącemu Rosyjskiego Komitetu Politycznego w Warszawie²⁶. Na podstawie uzyskanych informacji kierujący pracą KWP sporządzali codzienne, cotygodniowe i comiesięczne raporty o treści politycznej i wojskowo-wywiadowczej. Sprawozdania te przekazywane były do SPP, Kwatery Głównej głównego atamana Symona Petlury i ekspozytury VI Armii Wojska Polskiego.

W ten sposób w archiwum Sztabu Partyzancko-Powstańczego został zgromadzony komplet raportów dowódcy KWP nr 1 w Tarnopolu²⁷. Jeden z nich – „raport wojskowo-wywiadowczy” z 17 lipca 1921 roku dotyczył obsadzenia granicy przez jednostki bolszewickie. Między innymi informował o przeniesieniu sztabu 104. batalionu straży granicznej ze wsi Swiatec do miasta Teofipola oraz nawiązaniu łączności telefonicznej między tymi dwoma miejscowościami, a także o powołaniu komendantury wojskowej we wsi Swiatec i o prawdopodobnym zwiększeniu liczebności bolszewickiej straży granicznej na tym odcinku granicy państwowej. Raport zawierał też wiadomości o batalionie 193., którego sztab znajdował się w Gródku, a druga rota uzbrojona między innymi w dwa karabiny maszynowe „Maxim” dyslokowała się w Husiatyniu. Potwierdzono w nim również przybycie do Gródka oddziału specjalnego 8. Okręgu Granicznego (35 jeźdźców) oraz donoszono o prawdopodobnym przyjeździe do Gródka 155. batalionu w celu umocnienia ochrony granicy²⁸. Te posunięcia bolszewików znacznie utrudniały agentom SPP przekroczenie granicy.

Należy zaznaczyć, że nie wszystkie KWP we właściwy sposób zajmowały się działalnością wywiadowczą w strefie nadgranicznej. Dotyczyło to zwłaszcza KWP nr 2 i oficera kierującego jego pracą, który nie zadbał o odpowiedni nadzór nad podlegającą mu siecią agenturalną. W rezultacie SPP nie otrzy-

²⁶ Ibidem, спр. 29, арк. 2–33в., 4.

²⁷ Ibidem, спр. 28, арк. 9, 10–11, 43–46, 48–52.

²⁸ Ibidem, арк. 64.

mywał z KWP nr 2 rzetelnych informacji – i na przykład dowództwo Sztabu o wzmocnieniu granicy sowieckiej dowiedziało się od osób postronnych i wywiadu polskiego. Sytuacja ta skłoniła generała J. Tiutiunnyka i dowódcę II Oddziału Sztabu podpułkownika O. Kuźmińskiego do udzielenia surowej nagany kierującemu pracą KWP nr 2 (list cyrkularny nr 24 z 12 lipca 1921 roku). Dowództwo SPP zarzucało szefostwu KWP „złodziejską bezczynność punktów” – a zwłaszcza wspomnianego KWP nr 2, który przez dłuższy czas nie przekazywał „dokładnej informacji [...] o tym, jak i kiedy jest obsadzona granica, i w ogóle o [...] sytuacji na granicy polsko-ukraińskiej” albo podawał „całkiem nieprawdziwe, niesprawdzone informacje” – tym bardziej że dowiedziało się, że niektórzy oficerowie na podpunktach nie przejawiali należytego zaangażowania w wykonywanie swoich obowiązków służbowych, a co gorsza, jak stwierdzono, „więcej śpią, a dalej piją”²⁹. W reakcji na te naganne zachowania J. Tiutiunnik nakazał zintensyfikować rozpoznanie wywiadowcze na pograniczu, zbierać informacje o wszystkich ruchach wroga i zmianach w jego systemie ochrony granicy oraz pilnie powiadamiać o jego poczynaniach II Oddział Informacyjny SPP. Zachęcił też „oficerów z podpunktów do bardziej energicznej pracy”, jeśli nie chcą być odsunięci od wykonywania swoich obowiązków³⁰.

Niezbyt skuteczna działalność wywiadowcza KWP nr 2 w znacznym stopniu była spowodowana brakiem wyspecjalizowanych kadr. Z tego względu w SPP postanowiono przeprowadzić szkolenia oficerów Armii URL, którzy dobrowolnie zgłaszali się do wykonania takich zadań. Od czerwca do sierpnia 1921 roku II Oddział (sekcja ofensywy) zorganizował szkolenia czterech grup wywiadowców (łącznie skończyło je 46 oficerów) na dwutygodniowych kursach. Ich absolwentów nominowano na stanowiska „oficerów informacyjnych” (dowódców oddziałów, wywiadowczych grup i rejonów), a także wywiadowców i kierujących pracą KWP³¹.

Znaczny wkład osobisty w realizację tego zadania wniósł dowódca sekcji organizacyjnej II Oddziału SPP porucznik M. Michajłyk. Do jego obowiązków należała zwłaszcza łączność z obozami internowanych (w celu poszukiwania chętnych do wyjazdu na sowiecką Ukrainę w charakterze wywiadowców i organizatorów ruchu partyzancko-powstańczego). Zajmował się także przygotowywaniem dokumentacji normatywnej związanej z organizacją służby wywiadu, dokonywał „wyboru oficerów do pracy w innych oddziałach grup i rejonów oraz wyboru wywiadowców”, brał udział w szkoleniu oficerów oraz ich delegowaniu na Ukrainę za pośrednictwem KWP. Opracował wytyczne dotyczące organizacji wywiadu dla zespołu KWP i dowódców oddziałów wywiadowczych

²⁹ ЦДАВО України, ф. 2297, оп. 1, спр. 24, арк. 14.

³⁰ Ibidem.

³¹ Ibidem, спр. 29, арк. 23в.

grup i rejonów, pod jego nadzorem „przygotowywano różne dokumenty tak własne, jak i bolszewickie, zajmowało się tym ‘biuro paszportowe’”. Przesłuchiwał przybyłych z sowieckiej strony wywiadowców i inne osoby, w czym pomagali mu porucznik Wojska Polskiego Stefania Kudelska, podchorąży Bilecki i tłumaczka Maciszewska (według raportu porucznika M. Michajłyka nr 115 z 6 sierpnia 1921 roku)³².

Ważnym zadaniem zespołu KWP było wówczas wytyczenie „szlaków etapowych od granicy w głąb Ukrainy w celu bezpiecznego przetransportowania nimi ludzi, literatury [...] oraz różnego mienia”. Wykonanie go zlecono sekcji etapowej oddziału organizacyjnego SPP, z wykorzystaniem odpowiedniej infrastruktury na granicy (sieć KWP). Ustalone szlaki mogły być używane również do transportu broni, z tego względu „na linii granicy” zgodnie z poleceniem „założono pięć skrytek dla broni (po jednej na każdy posterunek)”, gdzie miała początkowo być zgromadzona, a potem wysyłano ją szlakami transportowymi na Ukrainę³³.

Przygotowanie tajnych magazynów broni w pasie przygranicznym było latem 1921 roku jednym z najbardziej odpowiedzialnych zadań KWP i wymagało utrzymania pełnej konspiracji w celu uniknięcia *démarche* dyplomatycznego ze strony Rosji sowieckiej. W tym czasie oddziałom powstańczym operującym po sowieckiej stronie Ukrainy mocno brakowało broni. Dowódca pododdziału materiałowego SPP podpułkownik O. Kuźmińskij w swoim raporcie z 27 lipca (nr 15) do dowództwa wojskowego podkreślał ważność regularnych dostaw broni dla powstańców na kontrolowanej przez bolszewików Ukrainie, szczególnie ze względu na to, że w odróżnieniu od sytuacji w latach 1919–1920, kiedy broni w rękach chłopów było dużo, w 1921 roku była ona już „albo zużyta, albo zabrana”. O. Kuźmińskij alarmował, że „gromadzenie broni w pasie granicznym należy zacząć niezwłocznie” i postulował zbudowanie pięciu magazynów broni w okolicach Skały, Pidwołoczysk, Korca, Rokitnego. O usytuowaniu magazynów miały zdecydować wyniki rzetelnego rozpoznania wywiadowczego w branych pod uwagę miejscowościach, przeprowadzonego przez jednego z oficerów SPP. Wymagana była „1) bliskość kolei, 2) bliskość dróg komunikacyjnych w głąb zaplecza wroga do naszych centrów organizacji i 3) pełna ich [magazynów] konspiracja” – z tego względu należało „unikać zabudowy wiejskiej przez wrogi stosunek chłopów galicyjskich do polskich czynników rządowych” – a także bliskość granicy. Za najlepszą lokalizację magazynów uważano przygraniczne folwarki należące do Polaków. Ochroną magazynów miał zajmować się personel KWP i jego podpunktów³⁴.

³² Ibidem, спр. 19, арк. 15, 63, 79.

³³ Ibidem, спр. 3а, арк. 23.

³⁴ Ibidem, спр. 15, арк. 13–133в.

Kierujący pracą KWP nr 2 w raporcie z 13 sierpnia 1921 roku adresowanym do dowództwa SPP proponował urządzić skrytki wzdłuż granicy – od rzeki Słucz do wsi Ustie – Ludwipol – Bałaszówka – Borowa. Była to okolica „liścista, nawet półdzika”, lasy ciągnęły się do Ukrainy sowieckiej, a przecinało je „dużo głuchych ścieżek, którymi można bezpiecznie dostarczyć broń”. Ważne było również to, że „granica była strzeżona słabo, tym bardziej że bolszewicy bardzo nie lubią lasów i starają się ich unikać; w ogóle można powiedzieć o granicy od Korca do Olewska, że przez nią udałoby się potajemnie przewieźć całą uzbrojoną dywizję tak, że bolszewicy nie dowiedzieliby się nic o tym”³⁵. Według oficera z KWP nr 2 najlepiej byłoby wytyczyć nowe trasy do transportu broni, zamiast wykorzystywać szlaki etapowe (którymi chodzili wywiadowcy), w celu zapewnienia większej konspiracji. Uważał on, że „najlepszym sposobem przekazania broni z granicy w głąb Ukrainy byłoby utworzenie niewielkich grup”, które mogłyby – udając spekulantów-przemytników – przewozić broń do tych rejonów, gdzie działały organizacje powstańcze. Taki sposób pozwoliłby utrzymać maksymalny poziom konspiracji, między innymi także wobec lokalnych władz polskich. Wykonaniu tego zadania sprzyjała okoliczność, że komendantem jednego z podpunktów KWP był porucznik Kucharczuk, który pochodził z tego rejonu i mógłby pomóc dobrze zaplanować całą operację³⁶.

W połowie sierpnia miejsca przechowywania broni zostały ustalone, co potwierdzał raport (nr 21 z 12 sierpnia 1921 roku) dowódcy pododdziału materiałowego SPP do dowódcy I Oddziału Sztabu. Broń przekazana z polskich magazynów wojskowych miała być zgromadzona na granicy w przeznaczonych do tego pięciu „skrytkach”. W sumie zamierzano w nich przechowywać 5250 karabinów (wzorca rosyjskiego), 1340 tys. pocisków karabinowych, 42 karabiny maszynowe (systemów „Maxim” i „Lewis”), 1260 tys. pocisków karabinów maszynowych, 12 tys. ręcznych granatów, a także materiał wybuchowy w obliczeniu dla trzech brygad polskich³⁷. Dowódca I Oddziału SPP podpułkownik Skorniakiw w raporcie (nr 35 z 13 sierpnia 1921 roku) do zastępcy dowódcy SPP ds. kierowania wojskowego zwrócił się z prośbą o podjęcie odpowiednich kroków „wobec władz polskich, żeby wyżej wymieniona broń została wydana od razu”. Magazyny miały być gotowe do 20 sierpnia 1921 roku³⁸.

Zatem do końca lata 1921 roku zakres zadań podstawowych KWP został znacznie rozszerzony – oprócz „1) Przyjęcia i wysłania do Sztabu ludzi przybywających z Ukrainy i przerzucenia ludzi na Ukrainę w sprawach SPP, 2) działalności wywiadowczej dotyczącej rozpoznania sił bolszewickich na terenie

³⁵ Ibidem, apk. 12–123b.

³⁶ Ibidem, apk. 12–123b.

³⁷ Ibidem, apk. 2–23b., 14–143b.

³⁸ Ibidem, apk. 1.

Ukrainy”³⁹, musiały także zająć się organizacją miejsc przechowywania broni, którą mieli przetransportować emisariusze oddelegowani na Ukrainę w celu wsparcia zbrojnego powstania przeciwko bolszewikom. W ciągu tego lata z tajnymi misjami na Ukrainę wysłano 281 osób (oficerów-organizatorów, kurierów i wywiadowców). Ze względu na zwiększenie liczby wysłanników SPP odpowiednio zwiększono liczbę KWP – do pięciu (i piętnastu podpunktów). Nowe KWP zostały założone w Sarnach, Krzemieńcu i Kopyczyńcach⁴⁰. Na przełomie lipca i sierpnia po raz kolejny dokonano reorganizacji KWP, zmieniając ich numerację: w sierpniu funkcjonowały KWP nr 1 w Sarnach, nr 2 w Równem, nr 3 w Krzemieńcu, nr 4 w Tarnopolu, nr 5 w Kopyczyńcach⁴¹.

Szczególnie operatywny był KWP nr 4 w Tarnopolu; na oficera kierującego jego pracą nominowano 24 sierpnia sotnika Iwana Kuźmenkę-Tytarenkę (pseudonim „Igor Kochanowski”), który zastąpił na tym stanowisku sotnika Iwana Babicza. Jego regularne tajne sprawozdania przesyłane do kierownika tego KWP porucznika Mariana Naglickiego zawierają obszernie informacje charakteryzujące działalność punktu i sytuację na granicy; większość ma stempel Ekspozytury II Oddziału Sztabu Generalnego Wojska Polskiego we Lwowie. W sprawozdaniu I. Kuźmenki-Tytarenki z 29 sierpnia jest podany skład osobowy KWP i jego podpunktów oraz trasy wywiadowców i kurierów, zostały również określone najbliższe zadania KWP: „ostatecznie doprowadzić do normalnego porządku pracę posterunku, sprawdzić i wytyczyć szlaki etapowe, podpunkty nieoficjalne, łączność, schemat i dyslokację straży granicznej rejonu posterunku”. I. Kuźmenko-Tytarenko zobowiązał kierowników podpunktów do stosowania w pracy zasad sformułowanych w opracowanej przez niego instrukcji. Wśród czynników utrudniających funkcjonowanie KWP sotnik wymienił brak swojego zastępcy, który mógłby pełnić obowiązki podczas jego służbowych delegacji, mając przy tym możliwość nabywania doświadczenia w oddziale wywiadowczym na poziomie dywizyjnym w Armii URL; wskazał także na niewystarczającą liczbę kurierów⁴². Tajne sprawozdanie organizacyjne sotnika I. Kuźmenki-Tytarenki z 4 września 1921 roku także zawierało ważne wiadomości – w tym jego rzeczywisty adres (Tarnopol, ul. 29 Listopada 3). Sotnik informował o pobycie w jednym z podpunktów KWP łączników SPP (Iwana Borodija, Iwana Chomuta, Porfyriona Sołomona), którzy byli zmuszeni przekroczyć granicę, żeby uniknąć

³⁹ ЦДАВО України, ф. 2297, оп. 1, спр. 29, арк. 34–35, «Короткий огляд розвитку партизанського та повстанського руху а Україні також праці Партизансько-Повстанського штабу при Головній команді Військ У.Н.Р. на протязі 1921 р.», що був підготовлений начальником І-го відділу ППШ підполковником Скорняковим 30 серпня 1921 р.

⁴⁰ ЦДАВО України, ф. 2297, оп. 1, спр. 29, арк. 34–35.

⁴¹ К. Danielewicz, *Udział Ekspozytury Wewnętrznej nr 5*, s. 146.

⁴² ЦДАВО України, ф. 2297, оп. 1, спр. 29, арк. 77–77зв.

aresztowania; zmusiło to kierownika pracy KWP do wytyczenia nowego szlaku etapowego w terenie przygranicznym. Wspominał o przerzuceniu przez granicę na początku września literatury agitacyjnej, która miała być dalej przekazywana do obwodów centralnych Ukrainy. Opisał wykonywane w KWP intensywne prace przygotowawcze: personel podpunktów (nr 10 i 11) badał dogodnie miejsca (brody) do przejścia przez rzekę Zbrucz, prowadził intensywny wywiad w strefie granicy, usiłował nawiązać kontakty z organizacjami antybolszewickimi, opiekował się skrytkami, w których była przechowywana broń (rejon podpunktu nr 9)⁴³. Z kolei 5 września 1921 roku w raporcie do dowódcy sekcji etapowej SPP I. Kuźmenko-Tytarenko informował o wytyczeniu nowej trasy dla agentów SPP, wskazywał przy tym na potrzebę sprawdzenia jej przez doświadczonego wywiadowcę. Powiadał też o wzmocnieniu ochrony granicy przez bolszewików, którzy wykorzystywali w tym celu oddziały wojskowe, przeznaczone przede wszystkim do walki z powstańcami. Meldował także o wykonaniu rozkazu SPP z 6 sierpnia 1921 roku (nr 592/21), to jest zorganizowaniu magazynów broni w terenie przygranicznym – w mieście Łanowce i wsi Hryńki (podpunkt nr 9)⁴⁴.

Oceniając działania innych KWP na początku września 1921 roku należy zaznaczyć, że skuteczność ich pracy nieco zmieniła się. Jak powiadał sotnik Hałajda w raporcie z 2 września przeznaczonym dla dowódcy oddziału organizacyjnego SPP, nastąpiła między innymi „zwłoka w przekazywaniu doniesień albo brak wykonania niektórych zadań” przez dowódców KWP. Działo się tak w znacznej mierze dlatego, że KWP nie miały wystarczających zasobów kadrowych. Na przykład nie we wszystkich punktach byli pomocnicy (zastępcy) kierujących pracą KWP, wskutek czego dowódcy punktów nie mogli zostawić miejsc swojego stałego pobytu i realizować zadań kontrolnych w podpunktach. Najbardziej krytyczna sytuacja panowała w KWP Krzemieniec, gdzie oprócz dowódcy był tylko kurier, a punkt nie miał bezpiecznego połączenia transportowego ze swoimi podpunktami. Sotnik Hałajda zaproponował wzmocnienie podpunktu w Kuniewie przez przekierowanie do niego chorążego Chlura z obozu w Aleksandrowie Kujawskim (miał on wyższe wykształcenie i dłuższy czas służył na stanowiskach oficerskich)⁴⁵.

Kierownikom pracy w KWP regularnie polecano, by mobilizowali podwładnych do zwiększenia wysiłków przy przygotowywaniu „linii etapowych” (tras), z których mogliby skorzystać wywiadowcy wykonujący przydzielone im zadania. KWP nr 1 miał wytyczyć taką trasę dla łączności z 5. Grupą Powstańców Armii URL w kierunku Biełgorodu, KWP nr 2 – z 2. Grupą (Radomyśl), KWP

⁴³ Ibidem, арк. 80–81.

⁴⁴ Ibidem, арк. 82.

⁴⁵ ЦДАВО України, ф. 2297, оп. 1, спр. 3а, арк. 7–8.

nr 3 – z 3. Grupą (Myrhorod), KWP nr 4 – z 4. Grupą (Katerynosław), KWP nr 5 – z 1. Grupą (Jelizawetgrad)⁴⁶. Ponieważ realizacja tego zamierzenia wymagała znacznych kosztów, sotnik Hałajda 23 września 1921 roku zwrócił się do dowódcy SPP generała J. Tiutiunnyka z prośbą o przydzielenie środków (100 tys. rubli sowieckich w przeliczeniu na jeden KWP) na wydatki związane z wytyczaniem „szlaków etapowych”. Tiutiunnyk asygnował na ten cel 500 tys. rubli, co świadczy o ważności tego przedsięwzięcia⁴⁷.

Sztab Partyzancko-Powstańczy starał się w miarę możliwości uwzględniać potrzeby KWP jeśli chodzi o wywiadowców. Dlatego między innymi we wrześniu 1921 roku nadal wykorzystywał w takim charakterze osieroconych nastolatków, którzy przebywali w obozach internowanych. Przydatni dla Sztabu okazali się zwłaszcza dwaj chłopcy – Sunhur i Muzyka, którzy mieli przejść szkolenie w II Oddziale i być wysłani do KWP nr 2 i 3 jako wywiadowcy⁴⁸. Początkowo taka praktyka była bardzo skuteczna, gdyż młodociani wywiadowcy nie przyciągali uwagi służb specjalnych bolszewików, co znacznie ułatwiało im wykonywanie zadań. Okolicznością, która sprawę utrudniała było to, że niektórzy z tych chłopców nie umieli czytać i pisać, więc potrzebowali pomocy, aby rozeznaczyć się w przekazanych im opisach topografii terenu. Tak zdarzyło się w KWP nr 3, gdzie wywiadowcą miał zostać prawie niepiśmienny Petro Kulibaba, który otrzymał zadanie rozpowszechniania agitacyjnych broszur w rejonie Skwiry: ponieważ trasa, jaką miał przebyć, została opisana słownie, musiał zwracać się do osób postronnych z prośbą o przeczytanie danej mu instrukcji. Czasem okazywało się, że „małoletni wywiadowcy” po przybyciu do KWP nie mieli „żadnego wyobrażenia o tym, jak mają wykonać zlecone im zadania”⁴⁹.

We wrześniu 1921 roku odbyły się kursy dla oficerów informacyjnych, które ukończyło szesnaście osób, przeszkolono też dwóch wspomnianych wywiadowców. Należy zaznaczyć, że kiedy była taka potrzeba, wywiadowcy byli wyposażani w SPP albo w KWP w środki specjalne, między innymi papierosy „zatrute na śmierć”, „środki odurzające”, truciznę w różnych śmiertelnych dawkach, ręczne granaty – dla własnego użytku lub w celu przekazania agentom SPP w Ukrainie⁵⁰. Jednak liczba wywiadowców wciąż była wyraźnie niewystarczająca, zwłaszcza że wcześniej wyszkolone kadry zostały w znacznej mierze wykryte w wyniku skutecznych działań kontrwywiadowczych bolszewickiej Czeki na węzłowych stacjach kolejowych. Bolszewickie służby specjalne dowiedziały się również o tym, że SPP w charakterze łączników i wywiadowców wykorzy-

⁴⁶ Ibidem, apk. 9, 10.

⁴⁷ Ibidem, apk. 11.

⁴⁸ ЦДАВО України, ф. 2297, оп. 1, спр. 19, apk. 29.

⁴⁹ Ibidem, спр. 29, apk. 90зв.

⁵⁰ Ibidem, спр. 19, apk. 36.

stuje małoletnich chłopców i rozpoczęły ich „operacyjne rozpracowanie”. Z tego względu już w drugiej połowie września 1921 roku ruch wywiadowców przez granicę czasowo został wstrzymany⁵¹.

Działalność i problemy KWP zostały dobrze odzwierciedlone w codziennych raportach oficerów kierujących ich pracą. Sotnik I. Babycz z KWP nr 1 w Sarnach (ul. Rycerska 19) 1 września powiadał o braku podoficerów potrzebnych do zorganizowania podpunktu nr 1 w Błażewie. Taki sam problem powstał w „punkcie łączności” w Rokitnie, „do obowiązków którego należała komunikacja z podpunktami i posterunkami”, i gdzie tymczasowo przebywała jedna łączniczka – Jewdokija Mazur, lecz największym kłopotem był prawie całkowity brak środków łączności, wszelka „komunikacja odbywała się pieszo lub na przypadkowo zdobytych roboczych koniach”⁵². W swoim następnym raporcie (nr 49 z 14 września 1921 roku) kierownik pracy KWP nr 1 proponował zorganizować magazyn broni w mieście Sarny (na ulicy Wilczej 4) – w lokalu użytkowym, w którym można było pomieścić do dwóch wagonów uzbrojenia i materiałów bądź wyposażenia. Ze względu na to, że w pobliżu (w odległości 300 metrów) biegła linia kolejowa dowieszenie broni nie stanowiłoby trudności, dalej zaś broń mogła być przetransportowana do Rokitnego koleją („z gazogeneratorem”) i na samą granicę już wozami konnymi⁵³. Personelowi KWP nr 1 udawało się przejmować wywiadowców należących do organizacji B. Sawinkowa, a także nielegalnie przekraczać granicę. O trzech takich agentach można przeczytać w raporcie organizacyjnym kierownika pracy (z 25 września 1921 roku): byli oni zwervowani jeszcze dzięki zapewnieniom kierownictwa miejscowej organizacji B. Sawinkowa, że będą dalej pracować na rzecz rządu URL. Jeden z tych agentów był na nowo zwervowany w KWP, po czym wszyscy oni zostali wysłani na Ukrainę z pewnymi zadaniami⁵⁴.

Charakter pracy KWP nr 3 w Krzemieńcu ukazują raporty kierującego pracą tego punktu Rudkowskiego dla dowódcy punktu porucznika Ratkiewicza. W raporcie z 12 września 1921 roku Rudkowski powiadał zwierzchnika o możliwości urządzenia składów broni w chutorze Janczenka albo w mieszkaniu diaka Riczyckiego (w pobliżu Szumska). Zarazem ostrzegał, by uważać, żeby „przy transporcie broni do magazynów o tym nie dowiadywali się nie tylko miejscowi informatorzy władz cywilnych i wojskowych, ale i miejscowa ludność, myślę, że dla większej konspiracji byłoby celowym te transporty prowadzić zakamuflowane jako przewozy z ramienia jakiejś polskiej jednostki wojskowej, która stoi na granicy w okolicach punktu, dlatego trzeba dogadać się

⁵¹ Ibidem, спр. 29, арк. 29–29зв.

⁵² Ibidem, арк. 79.

⁵³ ЦДАВО України, ф. 2297, оп. 1, спр. 15, арк. 11.

⁵⁴ Ibidem, спр. 29, арк. 87–87зв.

odpowiednio z dowództwem 25-ego Batalionu Celnego (m. Szumsk)⁵⁵. Należało bowiem liczyć się z tym, że przedstawiciele władzy cywilnej w mieście Szumsk „z wielkim uprzedzeniem” odnosili się do pracy ukraińskich wywiadowców w rejonie KWP i „każdy niezrozumiały dla nich i wzbudzający podejrzenia krok interpretowali jako zamach na spokój Polskiej Republiki”⁵⁶. Obawy Rudkowskiego podzielała pracowniczka polskiego wywiadu porucznik Kudelska, która kontaktowała się z miejscowymi urzędnikami. W tych okolicznościach Rudkowski doszedł do wniosku, że uzbrojenie należałoby tymczasowo ulokować w kancelarii KWP w Krzemieńcu „i tylko za jakiś czas, kiedy uda się nawiązać z przedstawicielami władzy bardziej bliskie i dobre kontakty tę broń można będzie niewielkimi partiami przenieść bliżej kordonu granicznego do specjalnie do tego celu przygotowanego pomieszczenia”⁵⁷. Z kolei w miesięcznym sprawozdaniu organizacyjnym nr 136 (z 25 września 1921 roku) Rudkowski informował porucznika Ratkiewicza o nawiązaniu łączności KWP z zagranicą i o spotkaniu z W. Kuchtą i Zacharewskim z Ukrainy sowieckiej, z którymi umówili się w sprawie „wspólnej pracy przy wytyczeniu szlaku etapowego [...] do m. Perejaśława” dla kurierów i wywiadowców oraz pomocy w przerzucaniu przez granicę ukraińskiej literatury agitacyjnej i w „zdobywaniu z zagranicy dokumentów bolszewickich, druków, gazet, a także różnych wiadomości o charakterze wywiadowczym”⁵⁸. W sprawozdaniu wspomniano też o nawiązaniu kontaktu z byłym oficerem Armii URL Rajewskim – jego informacje pomogły agentom SPP dotrzeć do właściciela wodnego młyna w strefie bliskiego pogranicza, który był wrogo nastawiony do władzy sowieckiej. Ponadto przekazano, że w wyniku działań agentury otrzymano dziesięć egzemplarzy gazet bolszewickich, a jednocześnie przerzucono na teren sowiecki literaturę agitacyjną i rozprowadzono ją wśród chłopów. Personel KWP zajmował się opracowaniem nowych tras, którymi zamierzano dostarczać ulotki propagandowe do Lubara i na bardziej oddalone tereny Ukrainy⁵⁹. Poza tym przerzucono przez granicę trzech agentów, zebrano świadectwa dwudziestu czterech osób, które przekroczyły granicę sowiecko-polską, zorganizowano „posterunki wywiadowcze” na pograniczu sowieckim – w Płużnym, Zasławlu, Szepetówce, Biłgorodzie i Starokonstantynowie, wytyczono trzy trasy etapowe do Perejaśławia⁶⁰. Oprócz tego pracownicy KWP doprowadzili do ujawnienia „w okolicach Szumska (wieś Brykowo) sześciu osób [...], które samodzielnie przekroczyły granicę” i według niesprawdzonych informacji miały „prowadzić na stronie polskiej działalność

⁵⁵ Ibidem, спр. 15, арк. 4.

⁵⁶ Ibidem, арк. 10.

⁵⁷ Ibidem, арк. 10–10зв.

⁵⁸ ЦДАВО України, ф. 2297, оп. 1, спр. 29, арк. 88–88зв.

⁵⁹ Ibidem.

⁶⁰ Ibidem, арк. 88.

bolszewicką za otrzymane w tym celu środki finansowe”, za co zostały aresztowane przez policję polską. Wreszcie KWP nr 3 przeciwdziałał podziemiu sawinkowowskiemu aktywizującemu się na pograniczu, choć organizacja B. Sawinkowa miała nieoficjalną zgodę Sztabu Generalnego WP na prowadzenie wywrotowej działalności antybolszewickiej na Ukrainie. Nie zważając jednak na tajne porozumienie, sawinkowowskich kurierów zatrzymywano nawet jeśli mieli legitymacje wydane przez dowódcę Posterunku nr 2 w Równem porucznika Majewskiego⁶¹.

W pierwszej połowie października 1921 roku sprawa gromadzenia broni w magazynach przygranicznych przeszła do fazy decydującej, o czym świadczy rozkaz z 12 października dowódcy zarządu wojskowego SPP pułkownika Mychajła Peresady (Suchodolskiego) wydany kierującemu pracą KWP nr 5 w Kopyczyńcach. Miał on „pod bezpośrednim kierownictwem oficera polskiego, który dostarczy ją do Kopyczyńców, przewieźć i złożyć całą broń w zaznaczonym przez Pana w raporcie nr 95 z dnia 27 września b.r. folwarku ‘Ludwypol’”⁶². W razie niemożności wykonania zadania kierującemu pracą KWP polecano poszukać nowego miejsca na północ od linii kolejowej Kopyczyńce–Husiatyn. Wydawać broń można było pod warunkiem przedstawienia odpowiedniego dokumentu z podpisem J. Tiutiunyka albo pułkownika Jurija Otmarsteina. Ilość broni wydanej z polskich magazynów wojskowych okazała się kilka razy mniejsza od oczekiwanej przez SPP: KWP nr 5 otrzymał tylko 250 karabinów, pięć karabinów maszynowych „Maxim”, 20 pasów nabojoych (ogólnie 500 pocisków), 100 ręcznych granatów i 200 szabel⁶³. Rozkaz nie wymieniał materiału wybuchowego, można zatem przypuszczać, że nie został przydzielony do tego punktu. Pozostała partia broni przekazanej przez stronę polską została – zgodnie z dokumentem z 12 października podpisanym przez płk. Peresadę a zaadresowanym do porucznika Kowalewskiego – dostarczona do KWP w Równem i złożona w tamtejszym magazynie⁶⁴.

Równocześnie z przekazaniem broni na uzbrojenie dywersyjnych grup, których pojawienie się na terenie USRS miało w myśl planów SPP wywołać powszechne zbrojne powstanie, kierownictwo polskiego wywiadu wojskowego rozpoczęło likwidację KWP w Sarnach, Krzemieńcu (od 20 października) i Kopyczyńcach. W wydanym w tej sprawie okólniku szefa Ekspozytury V Drugiego Wydziału Sztabu Generalnego Wojska Polskiego majora Florka z 11 października 1921 roku zostały sformułowane odpowiednie polecenia dla polskich oficerów – kierowników wymienionych KWP, poruczników Ratkiewicza i Szolina⁶⁵.

⁶¹ Ibidem, арк. 90–90зв.

⁶² ЦДАВО України, ф. 2297, оп. 1, спр. 15, арк. 3–3зв., 15–15зв.

⁶³ Ibidem.

⁶⁴ Ibidem, арк. 4.

⁶⁵ ЦДАВО України, ф. 2297, оп. 1, спр. 3а, арк. 30–30зв.

W połowie października 1921 roku naczelnik podwydziału materiałowego SPP podpułkownik O. Kuźmińskij w raporcie (nr 39) adresowanym do gen. J. Tiu-tiunyka powiadał o wynikach przeprowadzonej przez siebie kontroli składów broni wykorzystywanych przy „punktach ofensywy” nr 1, 2, 3. Zaznaczył w nim między innymi, że „ogólna sytuacja panująca w miastach, nie jest dość sprzyjająca z następujących przyczyn: stosunek miejscowych władz cywilnych, również często i wojskowych do naszych agentów Sztabu jako podejrzanych, nieoficjalnie [uznaje się] ich za element wrogi polskiemu państwu”, w związku z czym „ludzie ci podlegają szczegółowemu nadzorowi”⁶⁶. Jak stwierdził, „Zwyczajnie trudno sobie wyobrazić w takiej sytuacji, że ten czy inny kierownik podpunktu mógł gdzieś ulokować skrytkę z bronią, której by żandarmieria czy policja nie wykryła”⁶⁷. Przyznał także, że dowódcy punktów nie mają „żadnych możliwości przemieszczania tego uzbrojenia z końcowych stacji do podpunktów, które często leżą po 70 wiorst od stacji”⁶⁸. W tych okolicznościach O. Kuźmińskij uważał za celowe przeniesienie skrytek bliżej punktów, w których przebywali polscy oficerowie, gdyż mogli oni „uchronić skład od niepożądanych wypadków”⁶⁹. Podał też kilka propozycji rozmieszczenia składów amunicji na granicy – z rozważeniem różnych czynników mogących mieć duże znaczenie dla jej dalszego transportu. Uważał między innymi, że umieszczenie magazynu broni w jednym z podpunktów KWP nr 1 w Sarnach byłoby błędem, gdyż „granica w tym rejonie jest niemal nie chroniona”, należałoby ulokować go w Sarnach, gdzie jest odpowiednie pomieszczenie⁷⁰. Magazyn z bronią przy KWP nr 2 w Równem O. Kuźmińskij proponował urządzić w rejonie Ustia, w majątku hrabiego Potockiego (który w tym czasie tam nie mieszkał), ze względu na to, że kierownik pracy owego podpunktu Kucharczyk dobrze znał okoliczne miejscowości, ludność i tamtejszą sytuację. Z wyborem tego miejsca wiązały się jednak trudności z dostarczeniem broni – osada leżała w znacznym oddaleniu od Równego (70 wiorst), a KWP nr 2 nie dysponował środkami transportu. Pracownik polskiego wywiadu porucznik Majewski uważał, że sprawę dowiezienia broni na granicę (ze Lwowa albo Równego do Ustia) można rozwiązać za pomocą transportu samochodowego, przy czym konieczne byłoby posłużenie się własnymi szoferami⁷¹. Jeśli chodzi o magazyn uzbrojenia przy KWP nr 3, według O. Kuźmińskiego tymczasowo należałoby go umieścić w Krzemieńcu i w odpowiednim momencie przetransportować broń do podpunktów na gra-

⁶⁶ Ibidem, cnp. 15, apk. 5.

⁶⁷ Ibidem, apk. 5.

⁶⁸ Ibidem, apk. 5.

⁶⁹ Ibidem, apk. 5.

⁷⁰ Ibidem, apk. 7.

⁷¹ Ibidem, apk. 53B.–6.

nicy. Tam broń mogła być przechowywana w folwarkach Janczenka lub Pomiańskiego w rejonie Szumska⁷².

W październiku 1921 roku jeszcze jednym ważnym czynnikiem w codziennej pracy personelu KWP stali się przemytnicy prowadzący swoją przestępczą działalność na polskiej granicy. O osobliwościach stosunków z przemytnikami w rejonie Satanowa, gdzie przebywało „wielu zbiegów [...] z Ukrainy, którzy zajmowali się spekulacją i przeszkadzali pracy na naszej stronie” informował kierownik pracy KWP sotnik Wasyl Oksiuk (raport nr 213 z 13 października 1921 roku). Zwracał on uwagę na to, że z powodu współpracy z przemytnikami w Satanowie aresztowano trzydziestu okolicznych mieszkańców. Co więcej, przemytnicy przedstawiali się jako „organizatorzy powstania” i próbowali nawiązywać relacje z mieszkańcami przygranicznych miejscowości po sowieckiej stronie, ale – jak stwierdzał sotnik – prowadzić prawdziwej agenturalnej roboty oni „nie mogą i nie potrafią i tylko marnie niszczą ludzi”⁷³.

Wnioski

Granica – także polsko-sowiecka, podobnie jak i rumuńsko-sowiecka – zawsze była wykorzystywana przez służby wywiadowcze państw sąsiednich do przerzucania agentów. W 1921 roku obie wymienione granice miały szczególne znaczenie, gdyż struktury Centrum Państwowego URL na uchodźstwie przygotowywały powszechne zbrojne powstanie na ziemiach ukraińskich zdobytych przez czerwoną Moskwę – konieczne więc było nawiązanie i następnie utrzymanie stałej łączności z podziemiem miejskim i oddziałami partyzanckimi, które na zawołanie rządu URL miały w ustalonym czasie destabilizować zaplecze Armii Czerwonej i przejąć władzę w terenie. Wykonaniem tego zadania zajmowała się specjalna struktura wywiadowcza – „Ewidencja-II”, która miała podwójne (polsko-ukraińskie) podporządkowanie i przygotowywała tajne operacje przekroczenia granicy polsko-sowieckiej przez oficerów-organizatorów Armii URL oraz przez wywiadowców i kurierów oddelegowanych na Ukrainę ze specjalnymi misjami. Na podstawie uzyskanych przez wysłanników danych opracowywano sprawozdania sytuacyjne dotyczące dyslokacji wojsk bolszewickich na terenach Ukrainy; materiały te znacząco uzupełniały informacje otrzymane przez agentów polskiego wywiadu wojskowego.

Operacje przekroczenia granicy przez agentów Sztabu Partyzancko-Powstańczego URL były wspierane przez personel punktów kontrolno-wywiadowczych (każdy miał sieć podpunktów) na granicy polsko-sowieckiej, podporządkowa-

⁷² Ibidem, арк. 53в.

⁷³ ЦДАВО України, ф. 2297, оп. 1, спр. 3а, арк. 34.

nych polskim oficerom i podoficerom Armii URL zaangażowanym do pracy w SPP. Punkty najpierw działały w Tarnopolu i Dubnie, latem 1921 roku ich liczba została zwiększona do pięciu (Tarnopol, Krzemieniec, Kopyczyńce, Równe, Sarny). Każdy z tych punktów obsługiwał przypisaną do niego grupę powstańców na Ukrainie, wytyczał najbardziej optymalne trasy ruchu wywiadowców, opracowywał stałe szlaki etapowe dla łączników oddziałów partyzanckich.

Bieżącą pracę KWP utrudniało kilka czynników, w tym zwłaszcza brak wystarczającej liczby doświadczonych wywiadowców oraz podejrzliwe, a często otwarcie wrogie nastawienie miejscowych władz polskich, które nie były (i nie mogły być) dokładnie poinformowane o zadaniach specjalnych personelu punktów. Miejscowe władze między innymi niepokoiły podejmowane przez niektórych przemytników próby podawania się za osoby upoważnione przez SPP do tajnego transportu ładunków przez granicę. Niektóre podpunkty nie dysponowały środkami transportu niezbędnymi do przemieszczenia agentów bezpośrednio na granicę, a ich personel nie zawsze miał odpowiednie kwalifikacje. Jednak największe zagrożenie kryło się w niewystarczającej wiedzy części dowódców KWP o sytuacji po stronie sowieckiej, tym bardziej że bolszewicy co jakiś czas „wzmacniali” granicę obstawiając ją dodatkowymi jednostkami wojskowymi.

Mimo trudności o charakterze obiektywnym i subiektywnym, KWP działały dość stabilnie – w znacznym stopniu dzięki ścisłej współpracy wojskowych wywiadów polskiego i ukraińskiego, który po reorganizacji w czerwcu 1921 roku funkcjonował jako II Oddział Informacyjny SPP. Do pracy w II Oddziale na stałe i czasowo angażowali się także polscy oficerowie, między innymi porucznik Bilecki (we wrześniu 1921 r. dowódca biura paszportowego oddziału), porucznik Kudelska (oficer łączności) oraz inni. Do najbardziej odpowiedzialnych zadań personelu KWP należało zorganizowanie tajnych składów broni dostarczanej z polskich magazynów wojskowych przez dowódców punktów – oficerów „Dwójki”. Broń ta (karabiny, karabiny maszynowe „Maxim” i „Lewis”, naboje do nich i granaty ręczne), przechowywana już pod nadzorem personelu ukraińskiego, była wykorzystana w listopadzie 1921 roku do uzbrojenia bojowników Grupy Wołyńskiej Armii Powstańczej URL, co umożliwiło jej początkowe sukcesy w bitwach z oddziałami Armii Czerwonej po przekroczeniu granicy.

Utworzenie i działalność punktów kontrolno-wywiadowczych na granicy polsko-sowieckiej stało się jeszcze jednym – ale przez dłuższy czas nienagłaśnianym – świadectwem owocnej współpracy wojskowych wywiadów polskiego i ukraińskiego. Działania KWP pod kierunkiem ich dowódców – oficerów polskiego wywiadu wojskowego – były też płaszczyzną wymiany doświadczeń, wymiany i weryfikacji uzyskanych informacji wywiadowczych co do dyslokacji wojsk bolszewickich. Centrum Państwowe URL na uchodźstwie było zaintereso-

wane odbywaniem przez oficerów Ukraińców służby w armii polskiej w charakterze oficerów łącznikowych i zdobywania przez nich praktyki i wiedzy, które przy nadarzającej się okazji można byłoby wykorzystać przy tworzeniu zbrojnych sił niepodległej Ukrainy. Chociaż Ukraińcy nie mogli być zaangażowani w charakterze oficerów kadrowych wywiadu, współpraca obu służb specjalnych miała wielkie znaczenie symboliczne w sprawie porozumienia polsko-ukraińskiego w okresie międzywojennym.

Aneks

Źródło: Центральний державний архів вищих органів влади і управління України, Київ, ф. 2297, оп. 1, спр. 2, арк. 41–44, 52–52зв., 54–56.

Struktura i personel Posterunków Ofensywnych Kontrolno-Wywiadowczych Punktów na granicy polsko-bolszewickiej (koniec lipca – początek sierpnia 1921 r.)

Posterunek Ofensywny (Kontrolno-wywiadowczy punkt) nr 1 w Sarnach

kierownik – porucznik Wacław Bielawski

kierownik pracy – kapitan Babich

zastępca kierownika pracy – urzędnik Krawec

kurier – kozak Szczerbak

kierownik podpunktu w Snowidowiczach – chorunży Wowk

kierownik podpunktu w Kisoryczach – chorunży Błahowiszczenskyj

Posterunek Ofensywny (Kontrolno-wywiadowczy punkt) nr 2 w Równem

kierownik – porucznik Aleksander Majewski

kierownik pracy – kapitan Hołowko

kurierzy – kadet Kameneckyj, urzędnik Mołdowanenko

kierownik podpunktu w Ujściu – chorunży Stachiw

kierownik podpunktu w Korcu – chorunży Kucharczuk

kierownik podpunktu w Ostrogu – chorunży Klembowycz

Posterunek Ofensywny (Kontrolno-wywiadowczy punkt) nr 3 w Krzemieńcu

kierownik – porucznik Stanisław Ratkiewicz

kierownik pracy – kapitan Redźka

kurier – kozak Kuczera

kierownik podpunktu w Szumsku – kapitan Szutko (zastępca kierownika pracy – podchorunży Szmalij)

Posterunek Ofensywny (Kontrolno-wywiadowczy punkt)

nr 4 w Tarnopolu

kierownik – porucznik Marian Naglicki

kierownik pracy – kapitan Iwan Babijczenko (od 24 sierpnia 1921 r. – kapitan Iwan Kuzmenko-Tytarenko)

zastępca kierownika pracy – urzędnik Krawec (pseudonim – Korczyński)

kurierzy – kadet Mykoła Stachiw (pseudonim – Stachiwskyj lub Stachowskyj)

chorunży O. Mowczan, Je. Czepa

zwiadowca – bunczużny Josyp Statuiw

kierownik podpunktu w Łanowcach – porucznik Zorenko (Zalewsky)

kierownik podpunktu w Podwołoczyskach – porucznik Potoraka (Petryckij)

kierownik podpunktu w Satanowie – kapitan Ruszczyna

Posterunek Ofensywny (Kontrolno-wywiadowczy punkt)

nr 5 w Kopyczyńcach

kierownik – porucznik Stanisław Szolin

kierownik pracy – kapitan Oksyuk

kurier – kozak Kotalewycz

kierownik podpunktu w Sidorowie – urzędnik Szlapak

kierownik podpunktu w Husiatynie – porucznik Paszczenko, później – porucznik Merinów

kierownik podpunktu w Skale – porucznik Nowykiw

kierownik podpunktu w Kudryńcach – porucznik Dutkiewicz